

MAŁGORZATA KOTERBA^o

Wydział Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie

**PODSTĘPNE WPROWADZENIE W BŁĄD
JAKO PRZYCZYNA NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA****WSTĘP**

Prawodawca w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983r., poświęca wiele uwagi wadom zgody małżeńskiej. W ten sposób podkreślona jest nie tylko waga sakramentalności małżeństwa, ale również fakt, że szafarzami tego sakramentu są sami małżonkowie i to od ich ważnie wyrażonej zgody zależy ważność sakramentu. Kodeks wymienia podstęp i błąd jako wady zgody. Należy jednak pamiętać, o czym wyraźnie stanowi sam Kodeks, że nie każdy błąd i nie każdy podstęp, jako wada zgody małżeńskiej, czyni zewnętrznie wyrażaną zgodę małżeńską nieważną.

Temat podjęty w niniejszym artykule jest przede wszystkim próbą opisanie jakie elementy są konstytutywne dla kategorii podstępnego wprowadzenia w błąd z kan. 1098. Ponadto przy tej okazji podjęta została też próba odpowiedzi na pytanie czy, a jeśli tak to jakie różnice można wskazać pomiędzy samym błędem, a podstępem. Temat ten został podjęty w związku potrzebą syntetycznego ujęcia kierunku dowodzenia w procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd. Artykuł rozpoczyna przedstawienie definicji samego terminu *dolus* oraz *error* na podstawie prawa rzymskiego, *Dizionario di teologia morale* oraz *Dictionarium morale et canonicum*, jak również interpretacja definicji tych terminów w Kodeksie prawa kanonicznego z 1917r. i 1983r. Ponadto uwzględniony został w opracowaniu wpływ *dolus* i *error* na akt prawny zgodnie z obowiązującym Kodeksem. Wskazane treści mają za cel wyodrębnić tych elementów *dolus* i *error*, które stanowią o ich fundamencie w ewentualnym orzekaniu o nieważności małżeństwa. Następnie przywołana została dotychczasowa analiza prawna kategorii podstępnego wprowadzenia w błąd zawarta w kan. 1098. W ostatniej części artykułu podjęta została próba odpowiedzi na pytanie, czy podstęp i błąd są osobnymi kategoriami wady zgody małżeńskiej, czy może jednak podstęp zakłada zawsze błąd? W tym celu przedstawione zostały opinie wybranych kanonistów jak również jurysprudencja rotalna.

1. PODSTĘP- ZNACZENIE TERMINU, UŻYCIE W KODEKSIE Z 1917R. ORAZ INTERPRETACJA TERMINU W OBECNYM KODEKSIE Z 1983R.

Kodeks prawa kanonicznego z 1983r. na określenie podstępu używa łacińskiego terminu *dolus*. Przyjrzyjmy się zatem pochodzeniu i znaczeniu tego terminu, by w sposób pełniejszy móc zrozumieć na czym polega sam mechanizm podstępu. Klasyczna, pochodząca z prawa rzymskiego, definicja *dolus* stworzona przez Labeo i zamieszczona w *Digestach Justyniana* używa terminu *dolus malus* tłumacząc go jako każdy podstęp, oszustwo lub intrygę służącą wprowadzeniu kogoś w błąd, zwiedzenie go lub oszukanie. Co więcej, uważano, że niekiedy można skłonić, poprzez podstęp, osobę do dokonania aktu prawnego, który będzie niósł korzyść dwóm stronom (podstępnie oszukującej i oszukanej). Wtedy, podstęp używany w dobrym celu, zdaniem Labeo, nie jest postrzegany, jako coś złego, a takie zachowanie określane jest mianem *dolus bonus*. Termin *dolus bonus* tłumaczony był jako pewnego rodzaju przenikliwość, która mogła zostać wykorzystana przeciwko wrogowi¹. Przechodząc na grunt nauki

Małgorzata Koterba, mgr – doktorantka III roku studiów WPK UKSW w Warszawie.

¹Por. *Digesta Iustiniani*, red. T. Palmirski, t. I, Kraków 2013, księga IV, tytuł III, n. 1.

Kościoła, *Dizionario di teologia morale* w poszukiwaniu wyjaśnienia łacińskiego rzeczownika *dolus* odsyła nas do haseł: *colpa giuridica* tłumaczone, jako „wina prawna”, *colpa teologia* tj. „wina teologiczna lub moralna”, *delitto* czyli „przestępstwo”, oraz *responsabilità*. „Wina prawna” w ogólności, jak podaje dalej słownik, zakłada zawsze „winę moralną”, która jest konsekwencją złamania lub naruszenia prawa wolnym aktem woli człowieka. W sensie ścisłym rozumienia prawa pozytywnego „wina prawna” oznacza działanie wbrew prawu stanowionemu, a zatem działanie niegodziwe. Czynność ta może być wynikiem pewnego zaniedbania, ignorancji, nieuwagi itp. „Wina prawna” charakteryzuje się nie tylko poczuciem winy w sensie moralnym, ale jest także pewnego rodzaju gotowością do dokonania czynu zabronionego przez prawo, którego wina jest tożsama z „winą moralną” (każda czynność mająca na celu oszukanie kogoś lub wyrządzenie krzywdy). Wina prawna zakłada brak należytej uwagi w trakcie dokonywania określonej czynności bez rzeczywistego przewidywania skutków określonej czynności, nie zaś intencję wyrządzenia szkody². Kolejne wyjaśnienie terminu *dolus* podaje nam *Dictionarium morale et canonicum*. I tak podstępem jest każde oszustwo, zwiedzenie osoby na rzecz własnych lub cudzych korzyści. W sposób pośredni za podstęp może być też uznany czyn przebiegły, dokonany chociażby przez przemilczenie istotnych informacji, ich zatajenie, błąd, manipulacje faktami lub informacjami³. Podsumowując powyższe definicje podstęp wiąże się zawsze w sposób pośredni z błędem wobec osoby oszukanej. Z samej koncepcji *dolus* wynika, że kto dokonuje podstępu zamierza również wprowadzić celowo w błąd. Podstęp ogranicza tym samym wolność podmiotu, wobec którego dokonuje się *dolus*; czyni to poprzez oszustwo, błędne przekazanie faktów, na podstawie których podejmowana jest decyzja woli. Stąd *dolus* należy rozpatrywać także pod względem wprowadzonego błędu – jego skutków, celowości oraz ograniczenia woli osoby oszukanej. Prawo kanoniczne rozważa podstęp zwykle w kontekście błędu, który rodzi podstęp⁴. Prawo to nie stanowi, aby waga podstępu była ciężka. Dla przykładu w przypadku osoby naiwnej ciężkość podstępu jest niewielka, co nie oznacza jednak, że odmawia się takiej osobie prawa do obrony⁵.

Zaprezentowana koncepcja *dolus* zakorzeniona jest w najdawniejszej historii prawa, jednak przez wieki termin ewoluował w zależności od okoliczności i rodzaju prawa, w którym było użyte. W Kodeksie prawa kanonicznego z 1917r.⁶, dokładniej w części dotyczącej sankcji w Kościele, *dolus* rozumiane było jako *malice*, tzn. zła wola lub celowe, umyślne popełnienie zła⁷. Kanon 2200 Kodeksu⁸ stanowił, że *dolus* jest umyślnym naruszeniem prawa, w przeciwieństwie do braku wiedzy, nieznanomości prawa oraz braku wolnej woli. Zatem ten, kto łamał znane mu prawo czynił to świadomie, a więc podstępnie. Co więcej, Kodeks z 1917 r. w §2 kan. 2200 stanowił również, że kiedy ma miejsce zewnętrzne naruszenie prawa *dolus* jest zawsze domniemany, a fakt przeciwny należy udowodnić. W przestrzeni prawa określającego ważność wyrażanej zgody, znaczenie słowa *dolus* jest o wiele bardziej węższe, ogranicza

²Por. *Dizionario di teologia morale*, red. F. Roberti, Roma 1961, s. 291-293, hasło: *dolus*, -i.

³Por. N. Pederzini, *Dolus*, w: *Dictionarium morale et canonicum*, red. P. Palazzini, t. II, Romae 1965, s. 177-178.

⁴Por. F. J. Urrutia, *Dolus in iure canonico*, Periodica de re morali canonica liturgica, vol. LXXIX, fasc. I-II (1990), s. 267-268.

⁵Por. C. Burke, *The effect of fraud, condition and error in marital consent. Some personalist considerations*, Monitor Ecclesiasticus 122 (1997), s. 295-310.

⁶*Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, Romae 1917 [dalej: CIC 1917].

⁷Por. K. Boccafolo, *Deceit and induced error about a personal quality*, Studies in Church Law, nr 1 (2005) s. 246-247.

⁸CIC 1917, kan. 2200: §1. *Dolus heic est deliberata voluntas violandi legem, eique opponitur ex parte intellectus defectus cognitionis et ex parte voluntatis defectus libertatis.*

§2. *Posita externa legis violatione, dolus in foro externo praesumitur, donec contrarium probetur.*

się praktycznie do określenia go, jako podstępne oszustwo⁹. W rozumieniu wpływu *dolus* na ważność wyrażanej zgody małżeńskiej w okresie obowiązywalności Kodeksu z 1917r., może posłużyć również definicja G. Michiels'a: *dolus* jest podstępnym oszustwem, popełnionym umyślnie tak, aby osoba oszukana dokonała określonego aktu prawnego¹⁰.

W Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku termin *dolus* pojawia się kilkanaście razy: w normach ogólnych dotyczących poszczególnych aktów administracyjnych (kann.67§2, 69), w ogólnych zasadach dotyczących czynności prawnych (kann. 125§2, 128), wyboru na urzędy kościelne i jego utraty (kann.172§1,1^o,182§2, 188); w Księdze II o Ludzie Bożym (kann.643§1,4^o, 656§4); w Księdze IV (kann. 1098, 1191§3, 1200§2, 1204); w części Kodeksu dotyczącej sankcji w Kościele (kann. 1321§1); w prawie procesowym (kann. 1457§1, 1645§2,3^o)¹¹. Przepis, który wprowadza w temat wpływu *dolus* na każdy akt prawny, znajduje się w normach ogólnych regulujących dokonywanie czynności prawnych. Kanon 125§2¹² wśród okoliczności mających wpływa na ważność określonej czynności prawnej wymienia podstęp. Dla prawodawcy akt wykonywany pod wpływem podstępu jest zasadniczo ważny, z wyjątkiem sytuacji o których prawo wyraźnie stanowi inaczej. Jeśli zatem akt prawny spełnia wszystkie przesłanki aktu ludzkiego, nawet jeśli został dokonany pod wpływem podstępu, jest aktem ważnym. Podstęp, z definicji, bezpośrednio nie narusza woli dokonującego czynności prawnej lecz jego umysł. Innymi słowy, stan wiedzy, który to jako drugi ma wpływ na wolę. Podstępu dokonuje osoba, która w sposób świadomy ukrywa fakty, stan rzeczy lub przedstawia je w sposób fałszywy, aby w ten sposób przekonać inną osobę do dokonania określonego aktu. Dlatego też, aby można było mówić o czynności dokonanej pod wpływem podstępu, musi być ona skutkiem działania podstępnego. Do nieważnych czynności ściśle określonych przez prawo i powstałych na skutek działania podstępnego należy m.in. zawarcie małżeństwa (kan. 1098).

2. BŁĄD - ZNACZENIE TERMINU ORAZ JEGO INTERPRETACJA W OBECNYM KODEKSIE Z 1983R.

Prawo powszechne Kościoła mówiąc o błędzie posługuje się łacińskim terminem *error*. W ogólności błąd definiowany jest jako fałszywy stan rzeczy. Błąd zatem wpływa na osąd rzeczy, który nie odpowiada rzeczywistości. Jeśli podczas wyrażania zgody, wola nie jest tożsama z zewnętrznymi znakami, czynami lub słowami osoby ją wyrażającej, mówimy wtedy o *errore in contractibus*. Jeżeli umowa zawierana jest pod wpływem błędu to jest ona naruszeniem prawa i czyni ją nieważną. Błąd, aby był prawnie skuteczny, nie może powstać „przez przypadek”, musi być on zamierzony przez wprowadzającego w błąd¹³. Błędne informacje wywołuje intelekt, a raczej jego odbiór przedstawianych w sposób fałszywie faktów, który to często – choć nie zawsze – ma wpływ na wolę. Należy wyraźnie podkreślić, że błąd nie jest tym samym co ignorancja (choć zwykle powoduje ona błędne działanie lub osąd rzeczy). Ignorancja bowiem nie jest fałszywym osądem, jak to ma miejsce w przypadku błędu, a jedynie brakiem wiedzy¹⁴. Jurisprudencja

⁹Por. K. Boccafolo, *Deceit and induced error...*, s. 247.

¹⁰Por. G. Michiels, *Principia generalia de personis in Ecclesia*, Paris 1955, s. 600.

¹¹Por. X. Ochoa, *Index Verborum ac locutionum Codicis Iuris Canonici*, Liberia Editrice Lateranese 1984, s. 138, hasło: *dolus*, -i.

¹²Por. *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984 [dalej: KPK 1983], kan. 125§2: *Akt dokonany pod wpływem ciężkiej, niesprawiedliwej bojaźni albo na skutek podstępu jest ważny, chyba że prawo inaczej zastrzega; może być jednak rozwiązany wyrokiem sędziego bądź na wniosek strony poszkodowanej, bądź jej prawnych spadkobierców, bądź też z urzędu.*

¹³Por. P. Palazzini, *Error*, w: *Dictionary morale et canonicum*, red. P. Palazzini t. II, Romae 1965, s. 290-291.

¹⁴Por. K. Boccafolo, *Deceit and induced error...*, s. 248.

rozdziela kilka rodzajów błędów m.in.: błąd faktyczny (*error facti*), błąd prawny (*error iuris*), błąd co do natury umowy (*error in negotio*), błąd co do osoby (*error in persona*), błąd co do przedmiotu umowy (*error substantialis*), błąd co do przymiotu (*error in qualitas*), błąd co do motywu (*error causa dans*), błąd co do istoty czynności (*error accidentalis*). Błąd faktyczny występuje wtedy, gdy przedmiot umowy jest zafałszowany, niezgodny z rzeczywistością (np. błąd dotyczący osoby lub jej przymiotu). Błąd prawny wiąże się z naruszeniem prawa lub jego niewłaściwą interpretacją (np. błąd dotyczący natury, przymiotów lub celu małżeństwa). *Error in negotio* ma miejsce wtedy, gdy osoba wykonującą czynność prawną posiada niewłaściwe, nieprawdziwe pojęcie o rodzaju zawieranej umowy i jej zasadniczych elementach (np. jedna ze stron uważa, że zawiera umowę sprzedaży, podczas gdy druga strona – umowę pożyczki)¹⁵. L. Chiappetta zauważył, że błąd co do natury umowy istniał już w prawie rzymskim. Błąd często występuje w umowach prawnych między dwoma osobami, jednak w prawie powszechnym Kościoła oraz szeroko pojętym prawie cywilnym nie jest formalnie uznawany (z wyjątkiem anglosaskiego systemu prawa). Przenosząc ten rodzaj błędu na prawo kanoniczne małżeńskie, jako przykład (choć mało prawdopodobny do zaistnienia) można wskazać następującą sytuację: mężczyzna jest przekonany, że celebrowa zaręczyny podczas gdy kobieta i wszyscy obecni na uroczystości są przekonani, że zawierana w tej chwili umowa jest małżeńska. W zaistniałym przypadku małżeństwo to, zawierane w błędzie, nie jest ważne¹⁶. Błąd co do osoby (*error in person*) występuje gdy osoba, z którą umowa została zawarta w rzeczywistości jest inną od tej, za którą została uznana. Gdy błąd dotyczy konstytutywnych cech przedmiotu umowy mamy wtedy do czynienia z błędem co do istoty umowy. Błąd co do przymiotu osoby lub umowy zakłada, że w sposób fałszywy zostaje nam przedstawiona cecha/właściwość osoby lub zawieranej umowy. Prawo zna również kategorię błędu co do motywu podejmowanej czynności prawnej. Błąd ten dotyka poszczególne czynniki i powody, dla których dana osoba jest skłonna dokonać określonej czynności. Należy przy tym podkreślić, że błąd nie musi mieć tutaj wpływu na treść samej czynności, a jedynie na motyw dla którego, ktoś podejmuje się jej dokonać. Ostatnim z wymienionych jest *error accidentalis*, a dotyczy on istoty czynności dokonanej pod jego wpływem¹⁷.

Termin *error* pojawia się w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku kilkanaście razy, m.in.: w normach ogólnych określających ustawy kościelne, poszczególne akty administracyjne oraz czynności prawne (kan. 15, kan. 45, kan. 66, kan. 126), w przepisach dotyczących władzy rządzenia (kan. 144), rezygnacji z urzędów kościelnych (kan. 188), w części ogólnej o sakramentach i ich szafarzach (kan. 844 § 2), w prawnym określeniu ważności wyrażanej zgody małżeńskiej (kan. 1097, kan. 1099), w przepisach określających podmiot sankcji w Kościele (kan. 1323 § 2, kan. 1324 § 1,8), w prawie procesowym określającym wartość dowodów w zwykłym procesie spornym oraz ważność wydanego wyroku (kan. 1538, kan. 1616 § 1)¹⁸. Do analizy wpływu *error* na ważność i tym samym skuteczność aktu prawnego, jakim jest właśnie zawarcie małżeństwa, posłuży nam kan. 126¹⁹. Przepis ten prezentuje trzy czynniki, pod wpływem których, dokonujący jakiegokolwiek czynności prawnej robi to nieważnie. Jednym

¹⁵Por. A. Mendonca, *Error of fact: doctrine and jurisprudence on canon 1097*, *Studia canonica* 34, (2000), s. 25.

¹⁶Por. L. Chiappetta, *Il matrimonio nella nuova legislazione canonica e concordataria: manual giuridico-pastorale*, Roma 1990, s. 21.

¹⁷Por. A. Mendonca, *Error of fact: doctrine...*, s. 26.

¹⁸Por. X. Ochoa, *Index Verborum ac locutionum...*, s. 159, hasło: error, -oris.

¹⁹Por. KPK 1983, kan. 126: *Akt dokonany pod wpływem ignorancji lub błędu dotyczącego samej istoty aktu lub warunku wymaganego w sposób bezwzględny - jest nieważny, inaczej jest ważny, chyba że prawo zastrzega co innego, lecz akt dokonany pod wpływem ignorancji lub błędu może być podstawą skargi o unieważnienie według przepisu prawa.*

z nich jest „błąd dotyczący samej istoty aktu”. Błąd ten nie dotyka elementu obiektywnie znaczącego co do samego aktu prawnego, lecz tego co dla konkretnej osoby - w tym podejmowanym akcie - jest istotne, ważne. Akt prawny jest zatem nieważny z powodu fałszywej oceny elementu, który należy do jego istoty (lub stanowi jego warunek *sine qua non*) i który determinuje wolę dokonującego tenże akt²⁰. Można zatem tutaj przyjąć, że błąd jest pewnym pozytywnym stanem umysłu, gdyż jego skutkiem jest decyzja woli. Niemniej jednak jest to akt fałszywy, ponieważ ocena intelektu jest niezgodna z rzeczywistością, z prawdą obiektywną o stanie rzeczy. Zatem, jeżeli fakty dotyczące aspektu prawnego podejmowanej czynności lub faktycznego są nieprawdziwe, taka czynność jest dokonywana nieważnie. Co więcej, kanon ten dodaje, że jeśli błąd jest warunkiem *sine qua non* takiego aktu (tj. wymaganego do jego zaistnienia w ogóle), akt ten jest nieważny (np. kan. 1097 § 2). Dla bardziej obrazowego przedstawienia zamysłu prawodawcy, można podać następujący przykład: proboszcz dokonuje zakupu stuy i ornatu, ponieważ otrzymał informację, że są one zaprojektowane przez bardzo znanego artystę, niestety po ich otrzymaniu dowiaduje się od samego artysty, że nie miał on żadnego udziału w ich tworzeniu – umowa sprzedaży jest zatem nieważna. Proboszcz zawarł umowę sprzedaży ufając, że informacja o udziale artysty w tworzeniu ornatu i stuy jest prawdziwa, jak również kierując się sławą artysty (warunek *sine qua non*)²¹.

W przedstawianej definicji błędu wyróżnić można zatem dwa zasadnicze aspekty: stan intelektu osoby będącej w błędzie oraz odniesienie błędu do podejmowanego aktu. Rozróżnienie to jest konstytutywnym elementem wpływu błędu na akt prawny, o którym mowa w kan. 124 § 1²².

3. PODSTĘPNE WPROWADZENIE W BŁĄD JAKO KATEGORIA KANONICZNA NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA (KAN.1098).

W ujęciu filozofii św. Tomasz z Akwinu dwie władze w człowieku – intelekt i wola, stanowią o tożsamości prawdziwie ludzkiego działania. Przed podjęciem decyzji, intelekt dokonuje praktycznego osądu rzeczy, tak by w konsekwencji doprowadzi do podjęcia (lub nie) określonej czynności. Taki osąd stanu rzeczy tworzony jest w umyśle człowieka w oparciu o informacje, wiadomości przekazywane z zewnątrz. Jeśli informacje te lub wiedza są błędne w konsekwencji także i wola wyda decyzję oparta na błędzie²³. Przywołana myśl św. Tomasza pomaga w sposób właściwy dokonać analizy wpływu podstępu na wyrażaną zgodę małżeńską oraz ewentualne jej skutki.

Małżeństwo jest skierowane ze swej natury na dobro małżonków, a osoba, która dopuściła się podstępu, przez wzgląd na umyślne oszustwo, niesie poważne zagrożenie dla tego właśnie dobra drugiego małżonka, a więc, w rezultacie – dla dobra wspólnoty małżeńskiej²⁴. Kan. 1098 stanowi: „kto zawiera małżeństwo, zwiedziony podstępem, dokonany dla uzyskania zgody, a dotyczącym jakiegoś przymiotu drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, zawiera je nieważnie”. Cytowany powyżej kanon składa się z trzech części, które należy mimo wszystko traktować jako jeden element wady zgody. Żadna z tych części, nie jest kompletną, jeśli jest

²⁰Por. R. Serres Lopez de Guereñu, *Error recidens in condicionem sine qua non (can.126)*, w: *Periodica* 87, (1998), s. 330.

²¹Por. M. Theriault, *Juridical Acts...*, s. 807.

²²Por. KPK 1983, kan. 124 § 1: *Do ważności aktu prawnego wymaga się, by był on dokonany przez zdolną do tego osobę oraz by były w nim zawarte wszystkie jego istotne elementy konstytutywne i zostały wypełnione formalności oraz warunki wymagane przez prawo do ważności aktu.*

²³Por. M. Penczek, *Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu*, Kraków 2012, s. 51-53, s. 245-254.

²⁴Por. J. Gressier, *La nullite du mariage conclu sous l'effet du dol qualifie du canon 1098 est de droit naturel*, *Studia canonica* 30, (1996), s. 343-370.

rozpatrywana niezależnie od pozostałych. Żadna również nie ma pełnego znaczenia, jeśli zostanie wyłączona z całości. W pierwszej części kanonu mowa jest o podstępnie, który w zamierzeniu prowadzić ma do wymuszenia zgody małżeńskiej. Z wcześniejszych analiz terminu *dolus* wynika, iż zamysł podstępu zawiera w sobie wprowadzenie kogoś w błąd. Co więcej, zgodnie z treścią kanonu 1098, w przypadku zawarcia małżeństwa, nie wystarczy jedynie z premedytacją oszukać drugą stronę, musi być ono skierowane na ściśle określony cel - uzyskanie zgody małżeńskiej. Inne, ewentualne zamiary zawarte w woli osoby, która doprowadza do oszustwa, nie mają znaczenia. Dlatego też kanon uwidacznia, że oszustwo, jako nieprawidłowość zgody małżeńskiej musi być użyte właśnie w celu otrzymania takiej zgody. Określenie użyte w omawianym kanonie *ad obtinendum consensusu patratu* wskazuje na fakt, że oszustwo jest *dolus directus*. Należy wspomnieć jeszcze kilka słów o mechanizmie podstępu. Biorą w nim udział dwie osoby - wprowadzająca w podstęp oraz wprowadzana. Osoba oszukana jest jedną ze stron zgody małżeńskiej, natomiast nie ma znaczenia czy osobą prowokującą lub osobą powodującą nieprawidłowość była drugą stroną umowy małżeńskiej. Tak więc może to być trzecia osoba, której wyrażana zgoda małżeńska nie dotyczy. Reasumując, zgoda małżeńska ma być skutkiem zamierzonego podstępu, bez zaistnienia którego do tej zgody by nie doszło. Dlatego niewiele znaczy czy podstęp byłby spowodowany przez drugą stronę lub przez inną osobę (osobą trzecią)²⁵. Druga część omawianego przepisu stanowi o przymiocie osoby, który powinien być taki ażeby „poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego” i to na mocy swej cechy, istoty, czyli taki przymiot musi być *alterius partis*. Można stwierdzić, że tekst kanonu został zredagowany w sposób niewątpliwie zawężony.

Śledząc te same racje filozoficzne, moralne i prawne, które stanowią podstawę aktualnego kanonu, należy przyjąć, że nie powinno być uznane ważnym małżeństwo tego kto został zwiedziony podstępem stworzonym aby uzyskać zgodę, co do przymiotu, który nie jest materialnie częścią całości osoby drugiej strony. To, co ma najistotniejsze znaczenie we właściwości takie przymiotu, to ażeby mógł on poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego (w ocenie obiektywnej). W ten sposób wykluczony zostaje subiektywizm w ocenianiu przymiotu jedności zakłócającej wspólnotę małżeńską. Trudno jednak o jakieś obiektywne kryterium, dokładną miarę, która mogłaby wskazać z rygorystyczną dokładnością kiedy i jaki przymiot może, *suapte natura*, poważnie zakłócić wspólnotę pożycia małżeńskiego. Co więcej, wydaje się że będzie niemożliwym lub prawie niemożliwym określenie dokładnie takiego przymiotu. Przymiot, który dla danego podmiotu nie jest wystarczający, aby zakłócić wspólnotę pożycia małżeńskiego, może być wystarczający dla innego podmiotu. Tak więc nasuwa się pytanie, do osobnej analizy, czy ocena klauzuli *suapte natura* zalicza się do kategorii subiektywizmu? Ponadto, sformułowanie *graviter perturbare potest* wskazuje jasno, że chodzi tutaj o *possibilitas* takiego zakłócenia. Czyli nie jest bezwzględnie konieczne, ażeby poważne zakłócenie już w danym momencie istniało²⁶. Ciężkość podstępu nie jest tutaj kryterium oceny. W przypadku osoby bardzo naiwnej nawet lekkie oszustwo wystarczy, by ją zwieść, oszukać, niemniej jednak należy pamiętać, że prawo chroni wszystkich. Nieważność małżeństwa może mieć miejsce w sytuacji, gdy jedna ze stron zataiła ważną cechę lub informację mającą wpływ na życie małżeńskie. Może to być choroba np. AIDS, ciąża pozamałżeńska wynikająca ze zdrady lub religijne uprzedzenia²⁷.

²⁵Por. P. Jose, F. Castano, *Il dolo nel matrimonio*, w: *La nuova legislazione matrimoniale canonica. Il consenso: elementi essenziali, difetti, vizi*, red. A. Di Felice, Studi giuridici X, Citta del Vaticano 1986, s. 104-115.

²⁶Por. P. Jose, F. Castano, *Il dolo nel matrimonio...*, s.104-115.

²⁷Por. C. Burke, *The effect of fraud...*, s. 295-310.

4. RÓŻNICA MIĘDZY PODSTĘPEM A BŁĘDEM – OPINIE KANONISTÓW ORAZ STANOWISKO ZAWARTE W WYROKACH ROTY RZYMSKIEJ.

W procesie decyzyjnym, który prowadzi do wyrażenia ważnej zgody małżeńskiej, zdolność intelektualna i zdolność woli są między sobą skoordynowane i ściśle połączone, ale niekoniecznie od siebie zależne. Ponieważ tylko niektóre momenty procesu psychologicznego, co do decyzji o małżeństwie, mają znaczenie prawne, z pewnością wśród nich, jest najistotniejszy moment powzięcia decyzji, rozumiany jako ostateczny czyn w procesie wyrażenia zgody (który jest następnie decydującym o ważności lub nie małżeństwa)²⁸.

Prawo powszechne Kościoła porusza kwestię samego błędu i jego wpływu na ważność zgody małżeńskiej w dwóch kanonach – 1097 oraz 1099²⁹. Z analizy tych kanonów wnioskuje się, że tylko wtedy błąd ma znaczenie dla ważności zgody małżeńskiej, jeśli ma on wpływ na wolę stron (a nie tylko na intelekt!), czy to w przypadku błędu co do osoby, przymiotu osoby czy natury małżeństwa. Sam błąd, jako stan intelektu niezgodny z rzeczywistością, nie czyni małżeństwa nieważnym. W związku z powyższymi rozważaniami na temat pojęcia błędu oraz podstępu i jego wpływu na ważność zgody małżeńskiej, część autorów analizujących ten temat argumentuje, iż niewłaściwym jest twierdzenie, że błąd i podstęp są dwoma odrębnymi wadami zgody. P. Fedele zauważył, że „zamiast mówić o prawnej skuteczności podstępu, należy raczej mówić o prawnej skuteczności błędu spowodowanego podstępem”³⁰. B. Gangoiti napisał w 1974 roku artykuł zatytułowany *Błąd, a nie podstęp, jest bezpośrednią przyczyną nieważności małżeństwa*³¹, który już w samym tytule wskazuje, co według autora czyni małżeństwo nieważnym. Zatem o ile błąd jest skutecznym elementem wady zgody o tyle należy pamiętać, że może on mieć miejsce w wyniku spontanicznego działania (nieumyślnego) lub powstałego na skutek podstępu (umyślnego). Podstęp wpływa w pierwszej kolejności na wolę, natomiast błąd na intelekt wyrażającego zgodę małżeńską³². Tym co czyni małżeństwo nieważnym, w przypadku kan. 1098, nie jest sam podstęp, lecz błąd, który to poprzez podstępne działania jest wprowadzany. Podstęp ze swej natury dotyczy bezpośrednio intelektu oszukanej osoby, a jedynie pośrednio jej woli. Podstęp wprowadza w błąd tego, kto staje się jego ofiarą. W konsekwencji podstęp sytuuje się na linii ignorancji, przeoczenia, zaniedbania itd., tak, że wszystkie te figury są lub mogą być przyczyną błędu. Jest jednak między nimi różnica. Ignorancja, przeoczenie, zaniedbanie są przyczyną wewnętrzną odnośnie osoby, która się pomyliła, natomiast podstęp pochodzi od przyczyny zewnętrznej, to jest od drugiej osoby. Zgoda – akt woli – ma za bezpośrednią przyczynę błąd, zaś podstęp jest jedynie przyczyną pośrednią,

²⁸Por. A. Sammassimo, *L'error iuris negli scritti di S.E. Rev. Ma Mons. Antonio Stankiewicz*, w: *Iustitia et iudicium. Studi di diritto matrimoniale e processuale canonico in onore di Antoni Stankiewicz*, red. J. Kowal, vol. II, Citta del Vaticano 2010, s. 668-703.

²⁹Por. KPK 1983, kan. 1097: § 1. *Błąd co do osoby powoduje nieważność małżeństwa.*

§ 2. *Błąd co do przymiotu osoby, chociażby był przyczyną zawarcia małżeństwa, nie powoduje nieważności małżeństwa, chyba że przymiot ten był bezpośrednio i zasadniczo zamierzony.*

kan. 1099: *Błąd co do jedności lub nierozzerwalności albo sakramentalnej godności małżeństwa nie narusza zgody małżeńskiej, chyba że determinuje wolę.*

³⁰Por. P. Fedele, *Il dolo nel matrimonio canonico*, w: *Il dolo nel consenso matrimoniale. Annali di dottrina e giurisprudenza canonica*, Citta del Vaticano 1972, s. 277.

³¹Por. B. Gangoiti, *Error, nullatenus dolus, est causa directa nullitatis matrimonii*, w: *Quaestiones de matrimonio hisce diebus controversae*, Roma 1974, s. 5-60.

³²Por. J. Fornes, *Error y dolo: fundamentos y diferencias*, w: *Error, ignorancia y dolo en el consentimiento matrimonial*, red. J. Banares, Pamplona 1996, s. 249.

a ponadto zewnętrzną wobec osoby, która w niego popada³³. Wypada również wspomnieć o P. J. Viladrich'u, który jako nieuzasadnione ocenia szukanie punktu wspólnego między błędem a podstępem: „Chociaż osoba oszukana jest w błędzie, nie można mylić błędu z podstępem. Podczas gdy w błędzie podmiot dokonuje fałszywego osądu przedmiotu, ale sam podmiot jest autorem i odpowiedzialnym za niezgodność pomiędzy własną ideą a rzeczywistością; w podstępie to inna osoba drogą kłamstwa wypracowuje fałszywy obraz, w celu wywołania w stronie oszukanej odbioru pozornie prawdziwego jakiegoś przedmiotu, fałszywego samego w sobie”³⁴. Zatem nasuwa się pytanie, czy można w sposób odrębny analizować podstęp i błąd w kwestii woli małżeńskiej? Jeśli rację mieliby wspomniani P. Fedele i B. Gangoiti, w procesach o stwierdzenie nieważności z tytułu kan. 1098 wystarczającym byłoby udowodnienie samego błędu, w którym byłby jeden z nupturientów zawierających sakrament. Faktyczne zaistnienie przy tym podstępu byłoby „czymś dodatkowym”. Dla rozwiązania niniejszej kwestii najstosowniejszym wydaje się przytoczenie wyroku Roty Rzymskiej c. B. De Lanversin z 1993r. W części „In iure” Sędzia wskazuje warunki jakie muszą być spełnione, aby można było mówić o małżeństwie zawartym nieważnie z tytułu kan. 1098, a mianowicie:

- a) ktoś zawarł małżeństwo oszukany podstępem
- b) podstęp przyczynił się do uzyskania zgody małżeńskiej
- c) obiektem podstępu jest przymiot drugiej strony
- d) naruszenie tegoż przymiotu w drugim kontrahencie samą swą naturą może ciężko naruszyć wspólnotę życia albo jedność życia małżeńskiego (kan. 1055§1)

Wymienione powyżej elementy traktuje się łącznie, nie zaś oddzielnie. Nie można orzec o nieważności małżeństwa z tytułu zawartego w kan. 1098 jeśli udowodniono jeden tylko z wymienionych elementów. Sędzia Roty wyjaśnia, iż podstępne oszustwo wprowadza w błąd przyczynową determinację zamiaru, albo w przypadku naruszenia dobrze poznanego przymiotu, albo względem ograniczenia wolności, aż do krzywdy wyrządzonej sprawiedliwości. Ktoś bowiem, kto zawiera swoje małżeństwo podstępem wydaje się ofiarować swoją osobę, która zdecydowanie różni się od rzeczywistości. Obiekt zgody w takim przypadku, jest błędny i dlatego jej naruszenie powoduje w następstwie uznanie za nieważne zawierane małżeństwo³⁵. Z kolei wyrok c. D. Faltin z 1998r. wskazuje, że błąd co do przymiotu osoby spowodowany podstępem czyni nieważną umowę małżeńską tylko w sytuacji gdy podstęp był przeprowadzony w celu zmylenia. Redaktor wyroku stwierdza, że nie tak ważny jest „sposób”, którym skutecznie został dokonany podstęp, czy to ze strony osób trzecich, czy ze strony jednej z osób zawierających sakrament małżeństwa, czy był to podstęp jawny czy zatajony, ponieważ tym, co czyni małżeństwo nieważnym nie jest podstęp rozumiany sam przez się, lecz błąd spowodowany przez podstęp³⁶. Podsumowując zatem, o ile sam błąd może nie mieć wpływu na ważność zawieranego małżeństwa (kan. 1099, jeśli nie wpływa on na wolę), o tyle jeśli dotyka on przestrzeni woli jednej z osób, a więc bezpośrednio wpływa na podjęcie decyzji, może on czynić tak wyrażaną zgodę nieważną. Nie bez znaczenia bowiem w prawie posługujemy się określeniem *error dolosu*³⁷. Łącząc w jednym określeniu błąd i podstęp, ustawodawca uzasadnił, że sam podstęp nie istnieje bez błędu.

³³Por. J. F. Castano, *L'influsso del dolo nel consenso matrimoniale*, *Apollinaris* 57, (1984), s. 570.

³⁴Por. P. J. Viladrich, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kanony 1095-1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, tłum. S. Świacny, Warszawa 2002, s. 194.

³⁵Dec. c. B. De Lanversin z 17.03.1993r., RRDec. (1996, nr 85), s. 155-156.

³⁶Dec. c. D. Faltin z 03.06.1998r., RRDec. (2003, nr 90), s. 436.

³⁷Por. P. Jose, F. Castano, *Il dolo nel matrimonio...*, s.115.

Z drugiej strony jeśli błąd z kan.1098 wpływa na ważność wyrażanej zgody małżeńskiej, musi być zawsze dokonany w wyniku podstępu.

ZAKOŃCZENIE

Błąd i podstęp, chociaż są wadą intelektu, mogą również wpływać destrukcyjnie na konsens małżeński. Warunkiem jest jednak, aby oba miały determinujący wpływ na wolę nupturientów, a nie jedynie na poznanie. Tylko w tym wypadku, można mówić o nieważności małżeństwa. Podstęp i błąd, jak wynika z powyższych analiz, również z uwzględnieniem jurysprudencji rotalnej, nie można traktować jako dwie odrębne przyczyny wady zgody. O ile sam błąd może czynić małżeństwo nieważnym bez „okoliczności” wywołanego podstępu (kan. 1097 § 2), o tyle *dolus* zawsze zakłada wprowadzenie kogoś w błądny, nieprawdziwy intelektualny osąd rzeczywistości. Wniosek ten jest szczególnie istotny, gdy z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd badana będzie ważność konkretnego małżeństwa. Na przykładzie dwóch analizowanych wyroków Roty Rzymskiej przywołane zostały wskazania, na podstawie których należy przyjąć, że zarówno błąd co do przymiotu osoby jak i podstęp, jako działanie wprowadzające w błąd, należy udowodnić w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa. A zatem konkludując: nie każdy błąd jest w wyniku podstępu, ale każdy podstęp zakłada błąd.

PODSTĘPNE WPROWADZENIE W BŁĄD JAKO PRZYCZYNA NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

Streszczenie

Artykuł jest próbą syntetycznej wykładni definicji błędu oraz podstępu w prawie kanonicznym oraz w prawie małżeńskim Kościoła. Analiza tych dwóch terminów rozpoczyna się omówieniem błędu oraz podstępu w prawie rzymskim. Następnie przywołane zostały definicje tych dwóch terminów z *Dizionario di teologia morale* oraz *Dictionarium morale et canonicum*. Te treści z pomogły w pełniejszym uwydatnieniu różnicy pomiędzy dwoma pojęciami wady zgody małżeńskiej. Podjęta została również próba odpowiedzi na pytanie, czy analizowane terminy są od siebie niezależne, czy może jednak podstęp zakłada zawsze, w swej podstawowej treści, błąd? Odpowiedź ta formułowana była na podstawie analizy literatury obcojęzycznej jak również stanowiska ich autorów.

Błąd i podstęp, chociaż są wadą intelektu, mogą również wpływać destrukcyjnie na konsens małżeński. Warunkiem jest jednak, aby oba terminy miały determinujący wpływ na wolę nupturientów a nie jedynie na ich intelekt tj. poznanie. Tylko w tym wypadku, można mówić o nieważności małżeństwa. Podstęp i błąd, jak wynika z powyższych analiz problemu również z uwzględnieniem jurysprudencji rotalnej, nie można traktować jako dwie odrębne przyczyny wady zgody. O ile sam błąd może czynić małżeństwo nieważnym bez „okoliczności” wywołanego podstępu (kan. 1097 § 2), o tyle *dolus* zawsze zakłada wprowadzenie kogoś w błądny, nieprawdziwy intelektualny osąd rzeczywistości. Wniosek ten jest szczególnie istotny gdy z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd badana będzie ważność konkretnego małżeństwa. Na przykładzie dwóch analizowanych wyroków Roty Rzymskiej przywołane zostały wskazania, na podstawie których należy przyjąć, że zarówno błąd co do przymiotu jak i podstęp, jako działanie wprowadzające w błąd, należy udowodnić w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

Słowa kluczowe

podstęp, błąd, podstępne wprowadzenie w błąd, zgoda małżeńska, wada zgody, wola, intelekt

DECEPTIVE MISREPRESENTATION AS A CAUSE OF MARRIAGE NULLITY

Summary

This article discusses about the deceit and error as a defect of matrimonial consent. Starting from the meaning of *dolus* and *error* in Rome legislation, by the definitions of the appropriate vocabularies are indicated substantive elements of these two terms. In the following figure discussed was deceive by malice from can. 1098 and error as a defect of matrimonial consent. Has been taken also an attempt to answer the question: does deceit always assumed error and do these two figures should be treat separately or allways together.

This general review of the meaning of terms deceit and error of the present Code has reminded us that deceit brings about its effect through the provocation of error. But not all error and deceit destroys consent. Deceit about a personal quality that is of its nature apt to seriously disturb the conjugal life has been granted the sanction of nullity in the present Code, under the strict conditions laid down in can. 1098. The reason for such a provision is that the provocation of error by deceit is recognized as a deliberate, unjust interference with the personal liberty of another in the choice of his or her state of life.

Key words

deceit, error, deceive by malice, matrimonial consent, defect of consent, will, intellect

Bibliografia

1. Źródła prawa

Zbiory systematyczne

Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, Romae 1917.

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.

Orzecznictwo Roty Rzymskiej:

Dec. c. B. De Lanversin z 17.03.1993r., RRDec. (1996, nr 85).

Dec. c. D. Faltin z 03.06.1998r., RRDec. (2003, nr 90).

2. Literatura prawnokanoniczna

K. Boccafola, *Deceit and induced error about a personal quality*, *Studies in Church Law*, nr 1, (2005).

C. Burke, *The effect of fraud, condition and error in marital consent. Some personalist considerations*, *Monitor Ecclesiasticus* 122, (1997).

J. F. Castano, *L'influsso del dolo nel consenso matrimoniale*, *Apollinaris* 57 (1984).

L. Chiappetta, *Il matrimonio nella nuova legislazione canonica e concordataria: manual giuridico-pastorale*, Roma 1990.

Digesta Iustiniani, red. T. Palmirski, t. I, Kraków 2013, księga IV, tytuł III, n. 1.

Dizionario di teologia morale, F. Roberti (red.), Roma 1961.

P. Fedele, *Il dolo nel matrimonio canonico*, w: *Il dolo nel consenso matrimoniale. Annali di dottrina e giurisprudenza canonica*, Citta del Vaticano 1972.

J. Fornes, *Error y dolo: fundamentos y diferencias*, w: *Error, ignorancia y dolo en el consentimiento matrimonial*, red. J. Banares, Pamplona 1996.

B. Gangoi, *Error, nullatenus dolus, est causa directa nullitatis matrimonii*, w: *Quaestiones de matrimonio hisce diebus controversae*, Roma 1974.

-
- J. Gressier, *La nullite du mariage conclu sous l'effet du dol qualifié du canon 1098 est de droit naturel*, *Studia canonica* 30, (1996).
- P. Jose, F. Castano, *Il dolo nel matrimonio*, w: *La nuova legislazione matrimoniale canonica. Il consenso: elementi essenziali, difetti, vizi*, red. A. Di Felice, *Studi giuridici X*, Citta del Vaticano 1986.
- A. Mendonca, *Error of fact: doctrine and jurisprudence on canon 1097*, *Studia canonica* 34, (2000).
- G. Michiels, *Principia generalia de personis in Ecclesia*, Paris 1955.
- X. Ochoa, *Index Verborum ac locutionum Codicis Iuris Canonici*, Liberia Editrice Lateranese 1984, s. 138, hasło: dolus,-i.
- P. Palazzini, *Error*, w: *Dictionarium morale et canonicum*, red. P. Palazzini t. II, Romae 1965.
- N. Pederzini, *Dolus*, w: *Dictionarium morale et canonicum*, red. P. Palazzini, t. II, Romae 1965.
- M. Penczek, *Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu*, Kraków 2012.
- R. Serres Lopez de Guereñu, *Error recidens in condicionem sine qua non (can.126)*, w: *Periodica* 87, (1998).
- A. Sammassimo, *L'error iuris negli scritti di S.E. Rev. Ma Mons. Antonio Stankiewicz*, w: *Iustitia et iudicium. Studi di diritto matrimoniale e processuale canonico in onore di Antoni Stankiewicz*, red. J. Kowal, vol. II, Citta del Vaticano 2010.
- F. J. Urrutia, *Dolus in iure canonico*, w: *Periodica de re morali canonica liturgica*, vol. LXXIX, fasc. I-II (1990).
- P. J. Viladrich, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kanony 1095-1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, tłum. S. Świączny, Warszawa 2002.